KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek. 28 Czerwca. / 10 Lipca. Rok 1860. № 177. Jutro, ŚŚ. Sabina W. i Pelagji P. Ubyło dnia godz: 0 min: 18.

Jutro w Kościele PP. *Sakramentek*, przypada doroczna Uroczystość Śgo BENEDYKTA, którą odprawiać się będzie z Wystawieniem N. SAKRAMENTU z Kazaniem i Odpustem zupełnym.

W Kościele Śgo KAROLA *Boromeusza*, Parafji Śgo ANDRZEJA, w dniach 13, 14 i 15 b. m., odbywać się będzie doroczny Odpust 40to-godzinnego Nabożeństwa, w czasie którego, Siostry miejscowego Bractwa ZWIASTOWANIA N. MARJI P., kwestować będą na posag dla biednych dziewic, podług ustawy tegoż Bractwa; na które to Nabożeństwo, zaprasza się Członków tegoż Bractwa i Parafjan.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, NAJMIŁOŚCIWIEJ dozwolić raczył Prezesowi Rady Zarządzającej Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, Radcy Handlowemu Hermanowi *Epstejnowi*, przyjąć i nosić Komandorskie oznaki Orderu *Wieńca Dębowego*, którym przez Najjaśniejszego Króla Niderlandzkiego ozdobiony został.

Rada Administracyjna Królestwa.— Z powodu spodziewanego wzrostu przedmieścia Pragi, uznawszy potrzebę wzbronienia budowy domów drewnianych przy główniejszych przynajmniej ulicach tegoż przedmieścia, na przedstawienie Komissji R. S. W. i D., postanowiła i stanowi co następuje: Art: 1. Przy pięciu ulicach przedmieścia Pragi, a mianowicie: 1) Szerokiej od Brukowej do dawnej rogatki Petersburgskiej; 2) Wprost teraźniejszego mostu położonej, aż do ulicy Targowej; 3) Brukowej i Ząbkowskiej; 4) Wołowej od Ząbkowskiej do rogatki Moskiewskiej; 5) Targowej od Ząbkowskiej do końca mającej się budować stacji kolei żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej, zabrania się na przyszłość stawiać z drzewa domy bądź od frontu, bądź w dziedzińcu posessji położone, i przy tych ulicach takowe tylko murowane stawianemi być mogą. Art: 2. Istniejące domy drewniane przy wymienionych wart: 1 ulicach, stopniowo, w miarę ich zniszczenia, usuwane i murowanemi zastąpione być powinny; taka więc tylko reparacja onych dozwalaną być może, jaka artykułem 5m postanowienia Rady Adm: z d. $^{18}/_{30}$ Czerwca 1847 r. dla ulic kl: 2ej przepisaną została, z dozwoleniem nadto zmiany podwalin. Art: 4. Przy wszystkich innych ulicach, jakie obecnie na Pradze exystują, wolno będzie i nadal stawiać domy mieszkalne, oraz inne zabudowania z drzewa, pod warunkiem jednakże ścisłego zastosowania się do szczegółowej Instrukcji na dniu $^{16}/_{28}$ Kwietnia 1858 r. przez Komissję Rządową Spraw Wewnę: i Duchownych względem stawiania domów drewnianych w Warszawie wydanej. Art: 5ty. Przepisy dotychczasowe w decyzjach z dnia 4 (16) Grudnia 1834 r. Nr 18,136 i z d. 2 (14) Marca 1835 r. Nr 21,440 wydane, o ile budowy domów dotyczą, uchylają się. Art: 6ty. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw ma być zamieszczone, Kommissji R. S. W. i D. porucza się. — Prezydujący w Radzie Administracyjnej, Jenerał Adjutant, *Paniutin*. Dyrektor Główny Prezydujący w Kom: Rz: S. W. i D., Radca Tajny, *Muchanow*. Zgodno z oryginałem, Sekretarz Stanu, *Karnicki*. Za zgodność Dyrektora Kancellarji, *Gudowski*. Za zgodność, Naczelnik Sekcji, *Chlebowski*.

Zarząd Ober-Policmajstra M. Warszawy. — Znaczna liczba xiążeczek służbowych w składzie Wydziału Kontrolli Służących znajdująca się, nastręcza to przekonanie, iż wiele służących pozostaje w usługach bez takowych. Zarząd Ober-Policmajstra przeto wzywa niniejszem mieszkańców sługi utrzymujących, iżby z wykupieniem xiążeczek pospieszyli, wkrótce bowiem dopełnioną zostanie w mieście przez delegowanych Urzędników rewizja, czyli wszystkie sługi w xiążki służbowe zaopatrzone zostały, w skutek której na wykazanych Panów i Panie, nieposiadających xiążeczek swych sług, w myśl postanowienia JO. Xięcia Namiestnika z d. 24 Maja (5 Czerwca) 1857 r. kary pieniężne od rs. 2 k. 50, do rs. 4 k. 50, wymierzane będą. Zarazem Zarząd zawiadamia PP. Właścicieli i Rządców domów, aby wyrobników w ich domach zamieszkałych do zaopatrzenia się w karty wyrobne znaglili, a sługom bez służby na stancjach pozostającym, bez pozwolenia pismiennego z Wydziału Kontrolli Służących przemieszkiwać nie dozwolili pod karami również jak wyżej powiedziano. Gdy nadto wielu Panów i Pań, zatrzymują przy sobie bez żadnego celu xiążki służbowe sług ze służby oddalonych, przez co takowe z następnej służby opłacane być nie mogą, zechcą przeto nadesłać je jak najspieszniej do Wydziału Kontrolli Służących, gdyż wedle istniejących przepisów, każda xiążeczka służbowa sługi, ze służby oddalonej w dniu ostatnim oddalenia ze służby bezzwłocznie w tymże Wydziale złożoną być winna. — Warsz: Ober-Policmajster, Jenerał-Major *Aniczkow*.

JW. Hrabina Augustowa *Potocka*, Małżonka Koniuszego Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, wróciwszy z Gub: Podolskiej, dziś wyjechała do Paryża.

Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Ś. JANA, odprawione zostało Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. X. Ludwika *Gruszeckiego*, Kanonika Gremjalnego Łowickiego. Nabożeństwo to w obec Najdostojniejszego JX. *Fijałkowskiego*, Arcy-Biskupa Warszawskiego Metropolity, oraz JX. Biskupa *Dekerta*, Suffragana Dyecezji Warszawskiej, Prałatów i Kanoników Prześwietnej Kapituły Metropolitalnej Warszawskiej i Kollegjaty Łowickiej, celebrował JW. JX. Biskup Henryk Hr: *Plater* Suffragan Łowicki. Wymowne kazanie miał O. *Prokop* Prowincjał Zakonu OO. *Kapucynów*. W czasie tego Nabożeństwa, przez Artystów na chórze wykonane zostało *Requiem* utworu *Kozłowskiego*.

Jutro, jako w pierwszą rocznicę skonu Idalji z Hr: Potockich Xiężny *Sapieżyny*, odbędzie się o godz: 11 przed południem, w Kościele Śgo KRZYŻA, żałobne Nabożeństwo za spokój jej duszy; na które, pozostała Córka, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro o godz: 10ej z rana, w Kościele XX. *Franciszkanów*, odprawione będzie Nabożeństwo żałobne kwartalne, za zmarłych Braci i Siostry Bractwa Ś. ANTONIEGO

Na początku Lipca, odbyły się wybory Dziekanów, a d. 7 b. m. Rektora Uniwersytetu Jagielońskiego. Dziekanami obrani zostali: Xdz *Teliga*, Dr *Czerwiakowski*, Dr *Dietl*, Dr *Burzyński*; a Rektorem Dr *Bartynowski*.

Już donieśliśmy o morderstwie spełnionem na osobie Wincentego *Kozłowskiego*, Urzędnika Archiwum Głównego, w mieszkaniu jego własnem przy ulicy Miodowej, w domu XX. *Bazyljanów*, i o wykryciu i ujęciu sprawcy tego morderstwa Jana *Defińskiego* przez Władzę Policyjną. W następstwie zawiadamia się, że wyprowadzone w tej sprawie śledztwo przez Sąd Poprawczy Warszawski Wydziału Igo, wykryło, iż główny sprawca *Defiński*, dnia poprzedzającego spełnienie zbrodni, powziął myśl zabicia *Kozłowskiego*, jedynie dla zabrania mu pieniędzy, i namówił sobie do wspólnictwa Józefa *Przepiórkowskiego*, stróża z domu sąsiedniego *Bazyljanów*, który w czasie dokonywania zbrodni stał przy drzwiach na straży. *Przepiórkowski*, jako żołnierz urlopowany, oddany został po ukaranie Władzy Wojskowej. Wyrok w tej sprawie wkrótce wydany będzie, gdyż akta śledztwa, już zupełnie wyczerpniętego, przesłane zostały w tym celu Sądowi Kryminalnemu Gub: Warszawskiej.

Statek passażerski *Wisła* odpływa z Warszawy do Nowo-Alexandrji, we Wtorki, Czwartki i Soboty, o godzinie 4ej z rana; zaś z Nowo-Alexandrji do Warszawy odpływa w Środy, Piątki i Niedziele, o godz: 6ej rano.

Obecnie w Warszawie według zdania PP. Doktorów, objawionego w ostatnim numerze (26) *Tygodnika Lekarskiego*, stan zdrowia jest zaspakajającym, a za przyczynę panującym biegunkom przypisać należy używanie niestrawnych pokarmów, jak mizerji, młodych kartofli, owoców lub nabiału w zbytecznej ilości, oraz zbyt zimnych po rozgrzaniu napojów, czego wystrzegać się należy. Odra zaś jakkolwiek panuje, jest wszakże łagodna.

Wolno-praktykujący Lekarz Heliodor *Muliewicz*, stałe mieszkanie obrał w mieście Częstochowie.

Józef *Pawłowski* Mecenas, Obrońca przy Warsz: Departamentach Rzą: Senatu, przeniósł kancellarję i mieszkanie z domu W. *Bogka* przy ulicy Senatorskiej pod Nr 447, do domu W. *Szmideckiego* przy ulicy Leszno pod Nr 663/4, obok *Działyńskiego*.

Magazynu Mód Ner 28my, opuścił prassę i zawiera: Jak zostać piękną, opowiadania P. Wł: *Sabowskiego* (dokończenie); Poeta p. J. *Laskarysa*; Pogadanka tygodniowa; Rozmaitości; Szarada; Mody; Nowości zagraniczne; Kapelusze *Panama*; Paltoty płócienne; Opis ryciny; Przypomnienia ogrodnicze; Sposób robienia musztardy; Doniesienia i Korrespondencje. Do tego Nru dołączoną jest rycina Paryzka z modami.

Numer 2gi *Kmiotka* (pismo tygodniowe illustrowane) wyszedł z druku i zawiera: Opowiadania z Pisma Śgo: Grzech pierworodny; *Kain* i *Abel*; Pogadanka *Janka* z Bielca; Balon; O ziemi, słońcu i xiężycu; Przysłowia i przypowieści polskie; Co się dzieje między ludźmi? Odpowiedzi.

W dniu wczorajszym opuścił prassę zeszyt 27 *Encyklopedji Powszechnej*, wydania S. *Orgelbranda* od litery *Blu:* do *Böh:*. Cena zeszytu: w Królestwie Polskiem, kop: 35; za granicami Królestwa, kop: 37½; na Pocztamtach i Stacjach Pocztowych kop: 40. Następny zeszyt wyjdzie dnia 20go b. m.

Zarząd Żeglugi Parowej zawiadamia osoby interesowane, aby się raczyły zgłosić do tegoż Zarządu, celem odebrania różnych rzeczy, pozostawionych na statkach passażerskich tak dolnej jak górnej jazdy z lat ubiegłych, które za udowodnieniem, zwrócone prawemu właścicielowi zostaną; w przeciwnym bowiem razie po upływie 3ch-miesięcznym, od daty niniejszego ogłoszenia, rzeczy pozostawione na statkach passażerskich przez publiczną licytację na korzyść Zakładów Dobroczynnych, sprzedane zostaną, a nie zgłaszający się sami sobie winę przypiszą.

Od jutra za tydzień, to jest d. 18go b. m. przypada zaćmienie słońca, a lubo będzie ono w kraju naszym cząstkowem, uprzedzamy wszakże o tem dla odrzucenia wszelkich niepotrzebnych wrażeń, jakie zwłaszcza między nieświadomym tego zjawiska ludem, mogłoby bezpotrzebnie wywołać. Z miast położonych w Europie widzialne ono będzie najlepiej w Hiszpanji, i tam też zjeżdżają się na ten dzień wszyscy Astronomowie z całego świata, a między innemi, jak to donieśliśmy, i z Warszawy, P. Adam *Prażmowski*, Pomocnik Dyrektora tutejszego Obserwatorjum. Ponieważ zaćmienie to będzie widziane częściowo w Warszawie, dla pragnących zatem obserwować takowe, przypominamy, iż początek jego nastąpi o godzinie 3, minut 24,7 z południa; środek o godz: 4, m: 21,6; a koniec o godz: 5 m: 17,7. Wielkość zaś zaćmienia będzie taka, że słońce zakryte zostanie przez xiężyc więcej niż w połowie swej tarczy. Nie potrzebujemy dodawać, że dla uniknienia rażenia oka, najlepiej jest w takim razie patrzeć na słońce przez zwyczajne z szyb szkiełko, okopcone poprzednio nad świecą.

Pani K. *P.*, która w dniu 5 b. m. odebrała dwie koronki zgubione, z Redakcji *Kurjera*, raczy wtejże Redakcji zostawić swój adres. — *B. Z.*

Dowiadujemy się od przejeżdżającego Obywatela, iż zjazd tegoroczny używających kuracji w Busku, dosięga już liczby 120 familji, a wiele jest jeszcze spodziewanych osób i zamówionych mieszkań. Całe zwłaszcza zabudowania łazienek, zapełnione są goszczącemi; dziatwa w przeważnym stosunku dostrzegać się daje, a zakład zdrojowy w pięknym stylu wzniesiony, użyczając schronienia w czasie słotnym, przy wszelkiej pomocy lekarskiej i uprzejmości szanownych Gospodarstwa tego miejsca, a uroczem położeniu okolicy, obok skuteczności wód, nastręcza uwagę, że kto chce, umie, lub może czas sobie, urozmaicić ten niekrępowany wymaganiami gdzieindziej napotykanemi, miłe swej tam kuracji odniesie i zachowa wrażenie.

Starzy i prawdziwi przyjaciele Kapitana B. mieszkającego niegdyś w Lublinie, a obecnie w Wieluniu, dziwią się, że dotąd żadnej od niego nie mają wiadomości; upraszają zatem, aby przynajmniej za pośrednictwem *Kurjera* doniósł im, czy żyje, czy zdrów, i czy czasem nie uległ nieszczęściu w czasie ostatniego pożaru. — L. K. K. W.

Wiadomości z Francji brzmią jednozgodnie, że zbiór wina tegoroczny będzie bardzo pomyślny i pod względem jakości i pod względem ilości.

Policja Pruska odkryła teraz złodziei, którzy skradli w r. z. brylanty należące do znanej w Warszawie Tancerki *Friedeberg*, a które szacowane są na kika tysięcy talarów.

W drukarni *Czasu* wyszły przez Bogusza Zygmunta *Stęczyńskiego*: *Tatry*, ozdobione 80u rycinami okolic Tatrzańskich. Jest to poemat opisowy w 24ch ustępach czyli pieśniach.

Kwestja wolnego wywozu gałganów, zajmuje w Paryżu papierników i gałganiarzy. Godnem jest uwagi, że gałganiarze oświadczyli się za zakazem wywożenia gałganów, na czem tracą. Gałganiarze nie chcą, aby Anglja wywoziła wszystkie gałgany, aby papier francuzki był drogi, a za papierem xiążki.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Dramie *Arcy-dzieło nieznane*, Panny: *Gąsowicz* 4-kroć i *Świergocka* 2-kroć, oraz PP: *Chomanowski* 2-kroć i *Bodurkiewicz* 4-kroć; po Kom: *Jaki ojciec taki syn*, Pan *Żółkowski* 2-kroć; po Kom: *Młynarz i Kominiarz*, Wszyscy.

Kantor Samuela *Löwenberg*, przeniesiony został na ulicę Graniczną, do domu W. *Bernsteina* N° 1078*a*.

Marcelli *Kobyliński*, b. Majster Kowalski, obecnie warsztatu nieprowadzący, lat 57 liczący, od niejakiego czasu na zdrowiu podupadły, onegdaj mocno zasłabłszy, gdy go wieziono dorożką do Szpitala Śgo Rocha, w drodze życie zakończył.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 k. 53; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 90, wartość kuponu rs. 1 kop: 10; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 94, dają rs. 14 kop: 92, wartość kuponu kop: 2⅚.

Wczoraj żądano za akcje Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej rs. 68 kop: 50, dają rs. 67 kop: 50, i tak notowane są na kurszetlu Giełdy Warszawskiej.

Anglja. *Londyn, 5go Lipca.* — Rodzina Królewska opuściła wczoraj po południu, w towarzystwie Xięcia *Saxen-Koburg-Gotha*, pałac Buckingham i o 7ej wieczór przybyła do Osborne. — Xiążę Juan *de Bourbon*, brat Hr: *Montemolin*, ogłasza dziś w dziennikach Angielskich deklaracją datowaną dnia wczorajszego. Protestuje on w niej przeciw zrzeczeniu się tronu przez swych braci, oświadcza, że sam nigdy praw tych zrzec się nie myśli, i wyłuszcza swój program polityczny.— Parostatek *Fox*, uda się w drogę w połowie b. m., w celu dokonania badań potrzebnych dla założenia projektowanego telegrafu transatlantyckiego przez Islandję i t. d. Razem z nim odpływa kilka angielskich jeografow, geologów, inżenjerów i fotografów, oraz dwaj Komisarze Duńscy, którzy mają zdać swemu Rządowi rapport o robionych doświadczeniach.— Podług wykazu urzędowego, od czasów *Jerzego IV*, osoby prywatne testamentami przekazały summę 600,000 fs: na umorzenie długu krajowego. Pozostaje jeszcze dość do zrobienia dla innych, którzyby w te same ślady wstępować chcieli. — *Times* utrzymuje, że *Gladstone* ma plan ustanowienia od papieru zagranicznego cła wchodowego, równego podatkowi w kraju pobieranemu od wyrobu tego artykułu. Byłoby to zbyt dotykalnem popieraniem fabrykantów zagranicznych, przeciw czemu *Times*, stanowczo się oświadcza.— *Mor: Post* powstaje z szyderstwem na to, iż Rząd Francuzki nie domaga się żadnego zadość uczynienia za obelgę wyrządzoną swemu Reprezentantowi. — (Schl: Ztg).

Austrja. *Wiedeń, 6go Lipca.* — Ban Kroacji FMP. *Sokscevits*, przybył tu wczoraj z Temeswaru, a Namiestnik *Toggenburg* z Wenecji. — Władze Austrjackie, aresztowały w południowym Tyrolu do 35 osób, a to w skutku poleceń z Wiednia nadeszłych. — Austrjacy wzmacniają się coraz silniej w czworoboku fortec. Peschiera i Werona, otrzymały nowe ogromne fortyfikacje, a na jeziorze Garda, urządzono flotyllę z 6u kanonjerek. — Komendantura stojących tam wojsk, przyjęła tytuł Lombardzko-Weneckiej. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 5go Lipca.* — Senat zatwierdził prawo o użyciu na cele dobra publicznego, funduszów pozostałych z 500 miljonowej pożyczki. — Dekretem Cesarskim z dnia 29go z. m., Oficerowie i Urzędnicy rodem z Sabaudji i Nicei będący, a zostający w marynarce Sardyńskiej, mogą przechodzić do Francuzkiej, z zachowaniem swych stopni.— *Gaz: de Savoie* donosi, że dwaj Francuzcy Oficerowie inżenierji zostali wysłani do Lesseilon, aby uregulować kwestją co do tej twierdzy, zajętej dotychczas przez dwie kompanje bersaglierów Sardyńskich. Zapasy dział, amunicji i prowjantu tam nagromadzone, oceniają na sześć miljonów fr:— W pałacu kryształowym otworzono stałą wystawę produktów Algierji i kolonji Francuzkich.—Cesarz zapowiedział podobno na Wrzesień wielkie manewra w obozie pod Chalons.— *Opinione Nationale* donosi na zasadzie swych korrespondencji Włoskich, że Hr: *Cavour* stawił Królowi *Franciszkowi II* jako warunek *sine qua non* przymierza, aby Neapol i Turyn wezwały wspólnie Austrją, do opuszczenia Wenecji, za wynagrodzeniem pieniężnem. Wezwanie to ma być popartem wysłaniem floty na Adryatyk, i wyruszeniem w pole 200,000 armji, którą oba mocarstwa w równych połowach wystawią. Jako rękojmia układu, Sycylja pozostanie tymczasowo w ręku *Garibaldego*. — Z wyprawą Pułkownika *Cosenz* odpłynął do Palermo Francuz P. *de Flotte*, deportowany Czerwcowy, wybrany później na deputowanego do Zgromadzenia Prawodawczego. Jest to doskonały marynarz. — Jutro odbędzie się wielka rada ministerjalna w St. Cloud. — W ciągu trzech dni: Soboty, Niedzieli i Poniedziałku, 180,000 osób odwiedziło Kaplicę żałobną w Palais-Royal. (Ind: Belge).

Hiszpanja. *Madryt, 3go Lipca.* — *Correspondencia* donosi, że nadeszły tu depesze od Posła Hiszpańskiego w Marokko. Prawdopodobnie Marokkanie zamiast 6, zapałacą wkrótce 8 miljonów. Pragną oni w ten sposób okazać swe dobre chęci, i przyspieszyć ewakuację Tetuanu. (St: Anz:).

Hiszpanja. — Korrespondencje prywatne z Madrytu donosiły, że Jenerał *Calonge*, miał zamiar wnieść do Senatu propozycją nieprzyjazną dla Marszałka *O'Donnel*, z powodu wojny Afrykańskiej. Rzeczywiście Senator ten zażądał przedstawienia dokumentów dotyczących wyprawy przeciw Maurom, ale depesza z Madrytu datowana 2go b. m. donosi, że wniosek ten znakomitą większością odrzucono. — Królowa zamierza wraz z Królem odbyć w m. Wrześniu podróż do Katalonji. — Hr: *Montemolin* zadał protestacją swą. własnej sprawie w Hiszpanji cios najdotkliwszy. Wszystkie dzienniki, nawet legitymistowskie, potępiają ten krok, mianując go nieszlachetnym. (Ind: Bel:).

Portugalja. *Lizbona, 27go Czerwca.* — Ministerstwo (później rozwiązane, jak wiadomo z ostatnich depesz) przedstawiło projekt znegocjowania pożyczki 1,500 contos de reis, na uzbrojenia i podniesienie armji

do 50,000 ludzi. Podług projektu ministerjalnego, miała być zarazem utworzona pierwsza i druga rezerwa armji, jedna z wolnych od służby wojskowej do 40 lat wieku, a druga z mężczyzn liczących od 40 do 60 lat. Pierwsza rezerwa miała nie być używaną po zagranicami kraju, a druga po za granicami okręgu, do którego należy. — Zdaje się, że projekt powyższy spowodował zmianę gabinetu. (St: Anz:).

Portugalja. *Lizbona, 5go Lipca.*— Dotychczas wiadomy jest następny skład nowego Gabinetu: Marg: *Loule*, Prezes Ministrów; *Avila* Minister spraw zagranicznych; *Garcias* wojny; *Bento* marynarki, a *Horta* robót publicznych. (St: Anz:).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Dziś brak prawie zupełnie depesz telegraficznych. — Kwestja zebrania konferencji w sprawie Szwajcarskiej jest już zdecydowaną, przynajmniej w zasadzie. Wszystkie Mocarstwa zgadzają się na nią, a Sardynja i Szwajcarja, zapewne także do narad przypuszczone zostaną. Zresztą opinja publiczna mało zajmuje się tą sprawą, zwracając swą uwagę głównie na Włochy. Uprzedzające kroki Rządu Neapolitańskiego, zostały nie najlepiej przyjęte przez Piemont, a to z powodu coraz bardziej szerzących się idei unitarnych. Zdaje się jednak, że Gabinet Sardyński, w skutku nalegań Posła Francuzkiego, zgodził się, nie na porozumienie stanowcze, ale na przedwstępne układy, których ważność ocenić będzie można dopiero po przybyciu nadzwyczajnej Ambassady Neapolitańskiej do Turynu. Powodzenie tych układów, zależeć będzie od ufności jaką potrafią natchnąć reformy dokonywane w Neapolu, a ufność tę jeżeli nie zastąpić, to wzmocnić przynajmniej by mogła gwarancja zbiorowa Mocarstw.

Bezpośrednich wiadomości z Neapolu i Palermo nie otrzymujemy. Wiadomo tylko, że w pierwszem z tych miast panowała spokojność, a w drugiem, zawichrzenia, które się objawiły kilku czynami zemsty prywatnej. — Korrespondencje z Sycylji potwierdzają doniesienie o potyczce stoczonej pod murami Messyny. Korzyść z niej, jakkolwiek nie stanowczą, odnieśli Sycylijczycy.

Z Genui donoszą, że klipper i holownik *Utile*, zabrane przez marynarkę Neapolitańską a następnie zwrócone, przybyły do Porto-Ferrajo. Wkrótce oczekiwano ich w Genui, wraz ze wszystkiemi passażerami. (Nord).

Madryt, *6go Lipca.* — Posiedzenia Kortezów są zawieszone tymczasowo dekretem Królewskim. — *Gazeta Madrycka* donosi, że wystawa sztuk pięknych w Madrycie, odbędzie się w końcu Października. (Nord).

Rozmaitości. — Największy dziennik w świecie, lewiatan wszystkich dzienników, jest wychodząca u Pana Georg *Roberts* w Nowym-Yorku gazeta: *The Constellation Illuminated quadrupel sheet.* Dziennik ten jest $2^{1}/_{2}$ stóp długi, a $1^{3}/_{4}$ stóp szeroki. Każdy numer zawiera kilkadziesiąt mniejszych i większych illustracji, portrety, krajobrazy, pomniki, sceny z historji i t. d. Każda stronnica ma 13 kolumn o 400 wierszach, razem 104 kolumn. Każdy wiersz ma 40 liter, co na 104 kolumn wynosi 41,600 wierszy, mniej więcej 380,000 słów i do 1,670,000 liter. Jeden numer dziennika, rozłożony na stronnice, stanowiłby spory tom xiążki jednym obrotem koła utworzony. Numer jeden dziennika tego kosztuje 50 centów. — Wybiera się kompanja z 3,000 orpheonistów na 10 paropływach w Calais, Boulogne, Dieppe i innych miejscach. Chcą zwiedzić Anglję, aby się zaznajomić z tamtejszą muzyką ludową. Będą śpiewać dzień po dzień trzykroć w kryształowym pałacu, a dyrekcja tego pałacu podjęła koszta ich podróży tam i napowrót, robi oraz przygotowania, by uprzyjemnić tym panom pobyt w Londynie. Podług listów z Paryża zamierza nawet wiele znakomitości muzykalnych Francji jak np. *Halévy*, *Ambroise Thomas*, *Clapisson*, przyłączyć się do tego towarzystwa. — Gdy się zapytano *Androklidesa*, dla czegoby szedł na wojnę będąc kulawym? odrzekł: „Bo bić się a nie uciekać mam ochotę."

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe ciepła stopni 16. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 4 cali 1. (W mierze).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Aktorka.*—*Żony płaczące.*—*Po naszemu.*

W Drukarni Kurjera Warsza:.— Wolno drukować, dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. — Starszy Cenzor, F. Sobieszczański.